

Sygn. akt IX U 1152/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2017 r.

Sąd Okręgowy _____ w Gliwicach Wydział IX

Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariola Łącka
Protokolant:	Joanna Metera

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2017 r. w Rybniku

sprawy z odwołania S. K. (K.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

przy udziale zainteresowanych: Z. P. J. N. (1) współników s.c. (...)

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

na skutek odwołania S. K.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

z dnia 23 czerwca 2017 r. (...)Znak (...) - (...)

1. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdza, iż S. K. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek (...) s.c. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu od 1 października 2016r do 31 października 2016r.

2. zasądza od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kwotę 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych 00/100) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sędzia

Sygn. akt IX U 1152/17

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. zaskarżoną decyzją z 23.06.2017r stwierdził, że S. K. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek (...) s.c. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu od 01.10.2016r. do 31.10.2016r. oraz nie podlega dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od 01.10.2016r. do 31.10.2016r.

W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że ubezpieczony został zgłoszony do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego od 01.10.2016r. do 31.10.2016r. Zdaniem organu rentowego strony postępowania, zarówno płatnik składek jak i ubezpieczony, nie wykazały przed organem rentowym, że praca była faktycznie świadczona, a zebrany w sprawie materiał daje podstawy do twierdzenia, że działania płatnika noszą znamiona czynności prawnej pozornej, która nie może wyrzucić skutków prawnych. W ocenie organu rentowego jedynym celem umowy było umożliwienie skorzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Odwołanie od decyzji złożył ubezpieczony domagając się zmiany zaskarżonej decyzji wskazując, że w okresie spornym pracę wykonywał w zakresie prac naprawczych i konserwacyjnych drobnego sprzętu, używanego przez zainteresowanych w ramach prowadzonej działalności.

Zainteresowani przychyliłi się do stanowiska odwołującego.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując stanowisko wyrażone w zaskarżonej decyzji.

Rozpoznając sprawę Sąd ustalił, co następuje.

Zainteresowani J. N. (1) i Z. P. prowadzą działalność gospodarczą w ramach zawartej umowy spółki cywilnej (...) s.c. Z. P., J. N. w R..

Spółka świadczy usługi ślusarsko- elektryczne dla firmy (...) w R., która zajmuje się produkcją grzejników P.. Spółka dokonuje różnych napraw, przeglądów lub wykonuje drobne elementy na rzecz tej firmy. Przy wykonywaniu tych czynności Spółka korzysta z bardzo dużej ilości elektronarzędzi: wiertarek, szlifierek kątowych, przebijarek. Spółka zatrudnienia też pracowników na umowy zlecenia w zależności od ilości zleceń otrzymywanych przez Spółkę od firmy (...).

Zainteresowany J. N. (1) znał ubezpieczonego z widzenia, gdyż mieszka niedaleko ubezpieczonego.

Zainteresowani posiadali w Spółce dużo uszkodzonych elektronarzędzi i postanowili zatrudnić ubezpieczonego na wykonania ich napraw, by w ten sposób zaoszczędzić na zatrudnieniu fachowców lub zakupie nowych elektronarzędzi. O ubezpieczonym wiedzieli, że potrafi wykonać takie naprawy, że jest tzw. złotą rączką.

Ubezpieczony poszukiwał zatrudnienia, gdyż chciał spełnić wszystkie warunki konieczne do przeliczenia świadczenia emerytalnego na podstawie art. 110a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Od sąsiadki ubezpieczony dowiedział się o możliwości zatrudnienia w Spółce (...), i skontaktował się telefonicznie z J. N. (1).

W dniu 1 października 2016r. ubezpieczony zawarł z zainteresowanymi umowę zlecenia na okres od 1.10.2016r. do 31.10.2016r. na wykonanie prac ślusarsko-spawalniczych za wynagrodzeniem 2.000,00zł brutto.

Ubezpieczony faktycznie od 1 października 2016r. rozpoczął pracę u zainteresowanych. Zadaniem ubezpieczonego, oprócz naprawy zepsutych elektronarzędzi, było także wykonanie konserwacji pracujących urządzeń i prace te ubezpieczony przeprowadzał po godzinach pracy w siedzibie firmie lub u siebie w warsztacie przy domu, gdyż w firmie nie było na to miejsca.

Ubezpieczony przez okres trwania umowy dokonał przeglądu i konserwacji urządzeń pracujących w firmie – oczyścił, wymienił szczotki, badał pomiary uzwojeń kabla, czy nie ma przebić, na czym się znał jako inżynier elektryk (ma uprawnienia SEP do 6 tys. Volt), nadto przejrzał nieczynne urządzenia, stwierdził co się nadaje do naprawy, co na części, a co do wyrzucenia. Ubezpieczony z części urządzeń poskładał około 5 szlifierek i podobną ilość wiertarek. Reszta została skierowana na złom.

Ubezpieczony przyjeżdżał do siedziby firmy, zabierał własnym samochodem narzędzia i następnie przyjeżdżał z naprawionymi. Pracujące urządzenia, które były używane przez firmę, ubezpieczony naprawiał w ciągu 2-3 dni, a urządzenia, które składał z różnych części – dostarczał sukcesywnie, gdy złożył takie urządzenie. Ubezpieczony był w spółce zainteresowanych po urządzenia i ich części około 7 razy w okresie spornym.

W swoim domu ubezpieczony ma warsztat, imadło, przyrządy elektryczne, wszelkie rodzaje kluczy. Ubezpieczony, gdy potrzebna mu była pomoc w dokonywaniu napraw urządzeń, prosił o nią swojego przyjaciela J. J..

Wcześniej w firmie zainteresowanych nikt nie zajmował się konserwacją, ani naprawą elektronarzędzi. Czasem robili to pracownicy sami, a czasem kupowane były nowe elektronarzędzia.

Ubezpieczony w okresie zatrudnienia u zainteresowanych dokonał przeglądu wszystkich elektronarzędzi w Spółce – zarówno tych pracujących, jak i nie działających. Nie planował pracy na dłuższy okres, gdyż miesięczny okres pracy wystarczał mu do spełnienia warunku wymaganego przy przeliczeniu emerytury z art. 110a ustawy o emeryturach i rentach...

Ubezpieczony od zainteresowanych otrzymał umówione wynagrodzenie.

Zainteresowani dokonali zgłoszenia ubezpieczonego do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego od 01.10.2016r. do 31.10.2016r.

Powyższe ustalił Sąd w oparciu o akta organu rentowego w tym znajdującą się w nich dokumentację osobową ubezpieczonego, zeznania świadków I. K. i J. J. oraz zeznania zainteresowanego i ubezpieczonego złożone na rozprawie 25.10.2017r., protokół elektroniczny rozprawy k. 27 a.s.

Sąd dał w całości wiarę zeznaniom świadków, zainteresowanego i ubezpieczonego, które potwierdzają wykonywanie pracy przez ubezpieczonego u zainteresowanych w okresie spornym. Zeznania te Sąd uznał za przekonywujące jako spójne i logiczne, korelujące ze sobą, znajdujące potwierdzenie w powołanej dokumentacji.

Mając na uwadze powyższe ustalenia Sąd zważył, co następuje.

Odwołanie ubezpieczonego zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt. 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (j.t. Dz. U. z 2017r., poz.1778), obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwanymi dalej "zleceniobiorcami", oraz osobami z nimi współpracującymi, z zastrzeżeniem ust. 4.

Kwestia sporna w niniejszej sprawie sprowadza się do tego, czy stan faktyczny ustalony w tej konkretnej sprawie, a wynikający z zeznań świadków, ubezpieczonego i zainteresowanego oraz zgromadzonej w sprawie dokumentacji, pozwala na uznanie, że umowa zlecenia z 01.10.2015r. zawarta między płatnikiem składek a ubezpieczonym, dają podstawy do objęcia ubezpieczonego obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym w okresie od 01.10.2015r. do 31.10.2015r., tj. czy doszło faktycznie do nawiązania i wykonywania umowy zlecenia, czy umowa ta była czynnością prawną pozorną jak wskazuje w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji organ rentowy, czy też nie i jakie są tego przyczyny.

W myśl art.734§1 kc, przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie.

Umowa zlecenia jest przykładem umowy starannego działania, jej celem jest wykonywanie określonych czynności, które nie muszą zmierzać do osiągnięcia rezultatu.

Organ rentowy, wydając decyzję o podleganiu ubezpieczonego ubezpieczeniom społecznym w tytule zawartej umowy zlecenia z zainteresowanym, podważył umowę łączącą strony w zakresie faktycznego wykonywania pracy przez ubezpieczonego.

Jak wynika z treści art. 83 §1 nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności.

W tym miejscu trzeba wskazać, że pozorność oświadczenia woli (art. 83 § 1 k.c.) została potraktowana przez ustawodawcę jako wada oświadczenia woli, nie dotyczy więc oświadczeń wiedzy. Jest to jednak wada szczególnego rodzaju, bo dotycząca oświadczenia złożonego świadomie i swobodnie dla pozorów drugiej stronie, która o takim oświadczeniu wie i na to się zgadza. (tak - Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 czerwca 1971r., II CR 250/71, nie publikowany).

Z kolei w wyroku z dnia 23 czerwca 1986r., I CR 45/86 (nie publikowanym) Sąd Najwyższy zdefiniował pozorność jako „wadę oświadczenia woli polegającą na niezgodności między aktem woli, a jej przejawem na zewnątrz, przy czym strony zgodne są co do tego, aby wspomniane oświadczenie woli nie wywoływało skutków prawnych”. Nie można też przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadomie to przyjmował (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2001r., II UKN 258/00, OSNP z 2002r., Nr 21, poz. 527).

Przechodząc od powyższych rozważań na grunt tej konkretnej sprawy trzeba więc wspomnieć, iż postępowanie przeprowadzone przez Sąd w żadnym wypadku nie wykazało, że umowa zlecenia zawarta przez płatnika składek z ubezpieczonym uznać można za czynność prawną pozorną.

Organ rentowy będący stroną tego procesu w toku postępowania nie wykazał, by jego twierdzenia, zawarte w zaskarżonej decyzji i jej uzasadnieniu, polegają na prawdzie a nie stanowią jedynie jednej z szeregu możliwych wersji – w tym przypadku korzystnej dla organu rentowego.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że u płatnika składek istniała potrzeba zatrudnienia pracownika w celu dokonania napraw zalegających w Spółce niesprawnych elektronarzędzi, oraz w celu dokonania konserwacji urządzeń pracujących.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało także, iż ubezpieczony w okresie spornym faktycznie wykonywał pracę u zainteresowanych, co potwierdzili słuchani w sprawie świadkowie, którzy byli naoczniymi świadkami tej pracy, gdy świadek J. J. nawet pomagał ubezpieczonemu przy naprawach w ramach przyjacielskiej pomocy i gdy zarówno świadkowie, w szczególności J. J., jaki i zainteresowany i ubezpieczony w sposób dokładny i zgodny opisali, na czym praca ubezpieczonego polegała w okresie spornym, którym to zeznaniom Sąd dał w pełni wiarę jako spójnym, logicznym, pokrywającym się ze sobą i z powołaną dokumentacją.

Wskazać ponadto należy, iż w ocenie Sądu to, że ubezpieczony podjął pracę u zainteresowanych wyłącznie po to, by spełnić warunek z art. 110a w celu uzyskania możliwości przeliczenia emerytury, nie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego ani nie zmierza do obejścia ustawy, jak to podnosił organ rentowy na rozprawie 25 października 2017r. Niewątpliwie bowiem powód, którym kierował się ubezpieczony, jest zgodny z przepisami prawa, gdy podjęcie zatrudnienia w celu podleganiu ubezpieczeniom społecznym nawet tylko z powodu zamiaru dokonania przeliczenia świadczenia na podstawie art. 110a ustawy emerytalnej przepisów prawa nie narusza. Jednym z generalnych celów podejmowania zatrudnienia jest przecież, zdaniem Sądu, uzyskanie w przyszłości prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego: rentowych, emerytalnych, czy zasiłku chorobowego i nie ma znaczenia fakt, że ubezpieczony przepracował jedynie jeden miesiąc, gdy przepis art. 110a nie określa minimalnego, koniecznego okresu zatrudnienia po uzyskaniu prawa do emerytury, by spełnić przesłankę w tym przepisie określoną.

Mając powyższe na uwadze, z mocy powołanych przepisów i art. 477¹⁴ § 2 kpc, Sąd zmienił zaskarżoną decyzję jak w pkt 1 wyroku.

W pkt 2 wyroku Sąd z mocy art.98 §1 i §3 kpc w zw. z §9 ust.2 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015, poz. 1804) zasądził od organu rentowego kwotę 180,00zł na rzecz ubezpieczonego tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSO Mariola Łącka